

Sygn. akt I C 2153/17

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 lutego 2018 r.

### **1.Sąd Rejonowy w Kłodzku, I Wydział Cywilny**

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Ewa Karp

Protokolant: p.o. protokolanta Joanna Nowicka

po rozpoznaniu w dniu 22 lutego 2018 r. w Kłodzku na rozprawie

sprawy z powództwa K. M.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę

I. zasądza od strony pozwanej (...) S.A. w W. na rzecz powódki K. M. kwotę 5.759,63 zł (pięć tysięcy siedemset pięćdziesiąt dziewięć złotych 63/100) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 13.02.2017r. oraz tytułem zwrotu kosztów procesu 2.313 zł (dwa tysiące trzysta trzynaści złotych);

II. dalej idące powództwo oddala.

(...)

## UZASADNIENIE

Powódka K. M. wniosła zasądzenie od (...) Zakładu (...) w W. kwoty 5759,63 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 27 stycznia 2017 r. i kosztami postępowania.

W uzasadnieniu żądania wskazała, że w dniu 19 września 2016 roku idąc ulica (...) w N. potknęła się o nierówno ułożoną kostkę brukową w nawierzchni chodnika na skutek czego upadła i doznała skręcenia i naderwania stawu skokowego nogi prawej oraz stłuczenia barku i ramienia lewego. .

Powódka wskazała, że doznane urazy spowodowały silny ból, konieczność leczenia, noszenie ortezy i potrzebę zażywania leków przeciwbólowych, a także szereg cierpien psychicznych wynikających z niemożności uczestnictwa w uroczystościach rodzinnych i zaplanowanych wyjazdach.

Powódka wskazała, że wezwała Urząd Miejski w N. do zapłaty na jej rzecz tytułem zadośćuczynienia i odszkodowania kwoty 5750 zł, za szkodę doznana w wyniku zdarzenia z dnia 19 września 2016 roku.

Urząd Miejski w N. poinformował pełnomocnika powódki, że ul (...) jako droga gminna zarządzana jest przez Burmistrza Miasta N., a ochrony ubezpieczeniowej udziela (...) S.A. w W..

Powódka zwróciła się do strony pozwanej, która wezwała powódkę do przesłania niezbędnych dokumentów oraz wskazania świadków i okoliczności zdarzenia, a następnie nie czekając na dokumenty powódki odmówiła wypłaty.

Strona powodowa wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów postępowania i w uzasadnieniu wskazała, że zaprzecza wszystkim twierdzeniom pozwu, o ile ich wyraźnie nie przyznaje oraz podniosła, że udzielała

ochrony ubezpieczeniowej Gminie Miejskiej N. z tytułu dobrowolnego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej w okresie od 1 lutego 2016 roku do 30 stycznia 2017 roku.

Strona pozwana wskazała, że sprzeciwia się co do zasady żądaniu pozwu bowiem powódka nie udowodniła by do szkody doszło w następstwie zawinionego zachowania lub zaniedbania ubezpieczonego, a niedopuszczalne jest wywodzenie odpowiedzialności zarządcy drogi wyłącznie z faktu samego zaistnienia zdarzenia, a brak jest obiektywnych podstaw pozwalających przypisać winę ubezpieczonej Gminie jako zarządcy chodnika.

Ponadto wskazała, że sprzeciwia się zasądzeniu odsetek od dnia 27 stycznia 2017 roku, w sytuacji gdy zgłoszenie dokonane zostało 12 stycznia 2017 roku, a zakład ubezpieczeń wypłaca roszczenie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego zawiadomienia o szkodzie.

**Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

K. M. w dniu 19 września 2016 r., idąc chodnikiem ulicy (...) w N., potknęła się o wystającą nierówność chodnika, na skutek czego przewróciła się. Powódka była w butach sportowych na płaskim obcasie.

W tym miejscu, z powodu nierówności chodnika, wywraca się więcej osób, ale chodnik nie został poprawiony.

**Dowód:** przesłuchanie powódki K- 73, zeznania świadków K. Z.,

T. M. K- 72-73, zdjęcia K- 91, 92, protokół i zdjęcia K- 102-105

Pismem z dnia 2 stycznia 2017 r. pełnomocnik powódki wezwał Urząd Miejski w N. do zapłaty kwoty 5750 zł tytułem odszkodowania i zadośćuczynienia za szkodę wynikającą ze zdarzenia z dnia 19 września 2016 roku.

Naczelnik Wydziału Infrastruktury poinformował, że do zdarzenia doszło na drodze gminnej zarządzanej przez Burmistrza Miasta N., a Urząd Miejski posiada polisę ubezpieczeniową OC i sprawa przekazana została ubezpieczycielowi.

Strona pozwana 17 stycznia 2017 roku wezwała powódkę o dokumenty i wskazanie świadków zdarzenia oraz dokumentację medyczną, a 30 stycznia 2017 roku odmówiła przyznania odszkodowania, wskazując, że chodnik na którym doszło do zdarzenia jest w dobrym stanie technicznym, jest równy i brak w nim ubytków, a we wskazanym miejscu występuje tylko nieznaczne obniżenie kostki brukowej, różnica poziomów jest nieznaczna i nie przekracza 2 cm., a powyższy stan nie stwarza zagrożenia bezpieczeństwa ruchu.

**Dowód:**

- pismo – K- 21-23; 29-30

- pismo K- 24

- pismo K- 27, 31-32

Na skutek upadku powódka skręciła i naderwała staw skokowy, stłukła i naderwała lewe ramię i lewy bark. Przewieziona została do szpitala w P., a następnie leczyla się ambulatoryjnie. Nosiła ortezę przez 3 tygodnie i odbyła rehabilitację.

W chwili wypadku była na emeryturze i nie potrzebowała zwolnienia lekarskiego.

Urazy spowodowały dotkliwy ból, konieczność pomocy męża powódki przy ubieraniu się i czynnościach codziennych. Powódka do chwili obecnej ma problemy z długotrwałym chodzeniem, a ponieważ jest cukrzykiem i musi dużo chodzić, pogorszył się jej stan zdrowia.

Powódka poniosła koszty leków i zabiegów fizjoterapeutycznych.

Po wypadku powódka nie mogła uczestniczyć w weselu bratanicy oraz zaplanowanych wyjazdach i rekreacji z udziałem rodziny, która przyjechała do niej, w tym bratowej, która jest F., była 3 raz w P. i powódka zaplanowała zwiedzanie okolicy, w tym Gór S..

**Dowód:**

- faktura K- 33, rachunek K- 34,
- karta informacyjna K- 13-14
- dokumentacja medyczna K- 11a-12, 15-20
- przesłuchanie powódki K- 73

Powołany biegły z zakresu budownictwa ogólnego mgr inż. M. B. sporządził 8 stycznia 2018 roku opinię w sprawie oceny stanu technicznego chodnika przy ulicy (...), na którym przewróciła się powódka.

Ulica (...) stanowi ciąg pieszy z dopuszczalnym okresowo ruchem kołowym. Posiada znaczny spadek podłużny i dwa chodniki po obu stronach jezdni oraz wyprofilowane ciekły odprowadzające wodę pomiędzy jezdnią a chodnikami..

Chodnik wykonany jest z kostki betonowej. Nawierzchnia chodnika wykazuje miejscowe zapadnięcia z uskokami. W miejscu zdarzenia w dalszym ciągu istnieje uskok w nawierzchni, którego wysokość wynosi ok.2cm.

Powstałe zagłębienie oraz najniebezpieczniejsze dla użytkowników chodnika uskoki , powodują, że nie jest spełniony parametr równości chodnika. Specyfikacja zaleca, by przeswit pomiędzy latą , a nawierzchnia nie był większy niż 1 cm, a więc 2 cm uskok nie jest – w ocenie biegłego – dopuszczalna nierównością nawierzchni.

Przypadkowego uskoku w nawierzchni chodnika, spowodowanego brakiem bieżącej naprawy nawierzchni, do której obowiązuje zarządca drogi art. 5 i 61 Ustawy, nie można utożsamiać z progiem innym niż stopień schodów.

We wnioskach końcowych opinii biegły potwierdza istnienie w nawierzchni chodnika zagłębień i uskoków mogących być przyczyną potknięcia się powódki.

W ocenie biegłego istniejący uskok nawierzchni, o wysokości 2 cm, nie stanowi progu w rozumieniu § 45 ust. 10 Rozporządzenia Ministra Transportu i Gospodarki Morskiej z dnia 2 marca 1999 roku, w sprawie warunków technicznych jakim powinny odpowiadać drogi publiczne i ich usytuowanie, więc zapis ten nie może stanowić przesłanki do odmowy przyjęcia odpowiedzialności za zdarzenie w wyniku którego powódka poniosła uszczerbek na zdrowiu. Biegły wskazał, że zapisy art. 5. i 61. Ustawy prawo budowlane obowiązują zarządcę drogi do utrzymywania chodnika we właściwym stanie technicznym. Stan techniczny chodnika uznać należy za zadowalający, szczególnie w rozumieniu instrukcji [5], tym niemniej lokalna deformacja nawierzchni, w postaci zagłębień w bezpośrednim sąsiedztwie studni teletechnicznej, winna zostać naprawiona, by uniknąć w przyszłości podobnych zdarzeń mogących skutkować uszczerbkiem na zdrowiu użytkowników chodnika.

**Dowód:**

- opinia biegłego z zakresu budownictwa K- 88-93

W tak ustalonym stanie faktycznym, Sąd zważył co następuje:

W świetle zebranego materiału dowodowego, należało uznać, że roszczenie powódki K. M. o zadośćuczynienie i odszkodowanie jest uzasadnione, a termin zasądzonych odsetek został zmodyfikowany stosownie do daty wpływu żądania wypłaty zadośćuczynienia i odszkodowania do strony pozwanej / 12. 01 2017 / - a zatem od dnia 13 02 2017

r- zgodnie z zasadą z art. 817. § 1. K.c. wskazującego : Ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku.

Podstawę rozstrzygnięcia Sądu stanowi zebrana w aktach dokumentacja medyczna powódki, zeznania przesłuchanych świadków, przesłuchanie samej powódki, zawarta umowa ubezpieczenia potwierdzona przez stronę pozwaną, a przede wszystkim zdjęcia miejsca zdarzenia i opinia biegłego z zakresu budownictwa ogólnego, szczegółowo analizująca stan chodnika i obowiązki zarządcy drogi.

Nie jest w sprawie sporne, że strona pozwana jest ubezpieczycielem zarządcy drogi- ulicy (...) - ubezpieczonej Gminy Miejskiej N. w zakresie odpowiedzialności cywilnej.

Obowiązki zarządcy drogi określa Ustawa Prawo budowlane, która wskazuje: w art. 61.:” Właściciel lub zarządca obiektu budowlanego jest obowiązany: 1) utrzymywać i użytkować obiekt zgodnie z zasadami, o których mowa w art. 5 ust. 2; 2) zapewnić, dochowując należytej staranności, bezpieczne użytkowanie obiektu w razie wystąpienia czynników zewnętrznych oddziałujących na obiekt, związanych z działaniem człowieka lub sił natury, takich jak: wyładowania atmosferyczne, wstrząsy sejsmiczne, silne wiatry, intensywne opady atmosferyczne, osuwiska ziemi, zjawiska lodowe na rzekach i morzu oraz jeziorach i zbiornikach wodnych, pożary lub powodzie, w wyniku których następuje uszkodzenie obiektu budowlanego lub bezpośrednie zagrożenie takim uszkodzeniem, mogące spowodować zagrożenie życia lub zdrowia ludzi, bezpieczeństwa mienia lub środowiska.

Z kolei art. 5 2. przytoczonej Ustawy stanowi, że obiekt budowlany należy użytkować w sposób zgodny z jego przeznaczeniem i wymaganiami ochrony środowiska oraz utrzymywać w należyтым stanie technicznym i estetycznym, nie dopuszczając do nadmiernego pogorszenia jego właściwości użytkowych i sprawności technicznej, w szczególności w zakresie związanym z wymaganiami, o których mowa w ust. 1 pkt 1-7.

Zdaniem Sadu upadek powódki na nierównym chodniku przy uwzględnieniu zdjęć miejsca zdarzenia, przesłuchania powódki i świadków oraz treści opinii biegłego, nastąpił z powodu zaniedbania przez zarządcę drogi, ubezpieczonego u strony pozwanej, obowiązków ciężających na zarządcy.

Jak wskazał biegły: nawierzchnia chodnika wykazuje miejscowe zapadnięcia z uskokami. W miejscu zdarzenia w dalszym ciągu istnieje uskok w nawierzchni, którego wysokość wynosi ok.2cm. Powstałe zagłębienie oraz najniebezpieczniejsze dla użytkowników chodnika uskoki. powodują, że nie jest spełniony parametr równości chodnika. Specyfikacja zaleca, by przeswit pomiędzy łąką, a nawierzchnia nie był większy niż 1 cm, a więc 2 cm uskok nie jest – w ocenie biegłego – dopuszczalną nierównością nawierzchni.

Zapisy art. 5. i 61. Ustawy prawo budowlane obligują zarządcę drogi do utrzymywania chodnika we właściwym stanie technicznym.

Biegły podał w opinii, że stan techniczny chodnika uznać należy za zadowalający, szczególnie w rozumieniu instrukcji [5], tym niemniej lokalna deformacja nawierzchni, w postaci zagłębień w bezpośrednim sąsiedztwie studni teletechnicznej, winna zostać naprawiona, by uniknąć w przyszłości podobnych zdarzeń mogących skutkować uszczerbkiem na zdrowiu użytkowników chodnika.

Mając powyższe na względzie Sąd uznał, że lokalna deformacja powierzchni wynika z zaniedbania obowiązków Gminy Miejskiej N. jako zarządcy drogi i uwzględnił powództwo wobec ubezpieczyciela zarządcy drogi.

Jak wynika z ustaleń stanu faktycznego Powódka po zdarzeniu odczuwała dotkliwy ból, nosiła ortezę, leczyła się i poddała rehabilitacji, do chwili obecnej odczuwa skutki zdarzenia z 19 września 2016 roku- nie może dłużej chodzić i poniosła koszty leczenia w wysokości udokumentowanej faktura i rachunkiem.

Brak jednolitych kryteriów odnoszących się do zasad przyznawania zadośćuczynienia oraz subiektywny charakter krzywdy powoduje, że przydatność kierowania się przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia sumami zasądzonymi z

tego tytułu w innych przypadkach jest ograniczona, jednakże ta przesłanka zdaniem Sądu została spełniona bowiem na tle innych podobnych przypadków przyznane zadośćuczynienie nie jest nadmiernie wygórowane.).

Ustalając wysokość zadośćuczynienia, Sąd uwzględnił, że ma ono mieć charakter kompensacyjny, a więc przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość.

W piśmiennictwie uznaje się, że wysokość przyznawanej kwoty zadośćuczynienia tak powinna być ukształtowana, by stanowić „ekwiwalent wycierpianego bólu” (por. F. Zoll, Zobowiązania w zarysie według polskiego Kodeksu zobowiązań, podręcznik poddany rewizji i wykończony przy współudziale S. Kosińskiego i J. Skąpskiego, wyd. II, Warszawa 1948, s. 122). Kwota zadośćuczynienia ma być więc pochodną wielkości doznanej krzywdy (por. A. Cisek (w:) Kodeks..., s. 797). Orzecznictwo wskazuje, że uwzględniając przy ustalaniu zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę potrzebę utrzymania wysokości zadośćuczynienia w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa, nie można podważać kompensacyjnej funkcji zadośćuczynienia (wyrok SN z dnia 30 stycznia 2004 r., I CK 131/2003, OSNC 2005, nr 2, poz. 40).

Zadośćuczynienie to forma rekompensaty pieniężnej z tytułu szkody niemajątkowej. Podstawą jego żądania jest krzywda niemajątkowa w postaci ujemnych przeżyć związanych z cierpieniami psychicznymi i fizycznymi. Wprawdzie szkody niemajątkowej nie sposób wyrównać za pomocą świadczeń pieniężnych, lecz świadczenia te mogą łagodzić ujemne przeżycia pokrzywdzonej poprzez dostarczenie mu środków pozwalających w szerszym stopniu zaspokoić jego potrzeby.

Na pojęcie krzywdy składają się nie tylko trwałe, lecz także przemijające zaburzenia w funkcjonowaniu organizmu, polegające na znoszeniu cierpień psychicznych (wyrok SN z dnia 20 marca 2002 r., V CKN 909/00, LEX nr 56027).

Zdaniem Sądu przyznane zadośćuczynienie jest odpowiednim sposobem naprawienia krzywdy powódki rozumianej jako cierpienia fizyczne oraz cierpienia psychiczne związane z odczuwalnością skutków upadku do chwili obecnej oraz brakiem realizacji planów rekreacyjnych i rodzinnych- wypadek spowodował, że powódka nie mogła uczestniczyć w weselu bratanicy, nie mogła też pokazać rodzinie okolicy i zrealizować planów wycieczkowych.

O kosztach orzeczono po myśli art. 98 k.p.c.